

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<b>SSA Anna Gawelko (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Grażyna Demko</b> <b>SA Kazimierz Rusin</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Stępień

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2014 r. na rozprawie sprawy  
z powództwa **M. B.**

przeciwko (...) **SA w Ł.**

o zapłatę, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 9/13

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w pkt V w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.617zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście) tytułem kosztów zastępstwa procesowego,

II. **oddala** apelację powódki w pozostałym zakresie i w całości apelację pozwanego,

III. **znosi** wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Powódka małoletnia M. B. reprezentowana przez przedstawiciela ustawowego – matkę J. B. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w Ł. domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 141.500 zł z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty - tytułem zadośćuczynienia, kwoty 8.505 zł wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty - tytułem skapitalizowanej renty uzupełniającej z tytułu zwiększonych potrzeb za okres od 14.02.2010r. do 31.08.2010r., a ponadto zasądzenia od pozwanego na jej rzecz powódki kosztów postępowania, w tym zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Swoje roszczenia powódka wywodziła ze zdarzenia, jakie miało miejsce w dniu 14.02.2010r. w miejscowości K., gdzie została poszkodowana w wyniku wypadku komunikacyjnego, którego sprawczyni kierowała pojazdem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie. Według przedstawicielki ustawowej powódki należne jej zadośćuczynienie nie może być niższe niż 150.000 zł, z czego pozwany wypłacił jej 8.500 zł. Natomiast skapitalizowana renta została wyliczona za

okres, w którym powódka w wyniku doznanych obrażeń wymagała opieki osób trzecich. Koszty opieki w tym okresie wyniosły łącznie 9.135 zł, z czego pozwany wypłacił 630 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki kosztami procesu.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 r., sygn. akt I C 9/13 Sąd Okręgowy w Przemyślu zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 71.500 zł oraz tytułem skapitalizowanej renty kwotę 6.885 zł - oba świadczenia z ustawowymi odsetkami od dnia 3.01.2013r. do dnia zapłaty, zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Przemyślu kwotę 3.920 zł - tytułem opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia, a pozostałą częścią nieuiszczonej opłaty sądowej obciążył Skarb Państwa oraz kwotę 170,39 zł - tytułem wynagrodzenia biegłego, zaś od powódki M. B. z zasądzonego roszczenia kwotę 170,39 zł - tytułem wynagrodzenia biegłego. Nadto Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został oparty na następujących ustaleniach faktycznych:

W dniu 14 lutego 2010 r. w miejscowości K. doszło do wypadku samochodowego z udziałem małoletniej powódki M. B., w następstwie którego doznała ona kompresyjnego złamania kręgow piersiowych (...) i (...). Sprawcą wypadku była kierująca samochodem ubezpieczonym w pozwanym towarzystwie A. P., która za swój czyn została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Łańcucie z dnia 1.06.2010 r., sygn. akt II K 160/10.

W pierwszych trzech tygodniach po wypadku u powódki występowały nasilone dolegliwości bólowe, później przez kolejne 3 miesiące dolegliwości te miały nasilenie umiarkowane z tendencją do ustępowania, choć były okresy zaostrzeń, które pojawiają się do chwili obecnej. Oprócz dolegliwości fizycznych i somatycznych wynikających z uszkodzenia ciała i unieruchomienia, wystąpiły problemy natury emocjonalnej, głównie o charakterze lękowym. Miała problemy ze snem, wybudzała się w nocy, nalegała na obecność matki przy zasypianiu, domagała się spania z rodzicami. Konsekwentnie nie chciała rozmawiać o zdarzeniu. Ujawniała silny strach i opór przed podróżą samochodem, a w trakcie jazdy miała napady lęku. Utrzymujące się objawy pourazowe i problemy emocjonalne spowodowały podjęcie interwencji psychologicznej i psychiatrycznej.

W chwili wypadku powódka miała 8 lat i uczęszczała do II klasy szkoły podstawowej. Przed wypadkiem była zdrową, energiczną dziewczynką, dobrze się uczyła i była zaangażowana w życie szkoły. W wolnym czasie uczęszczała na lekcje języka angielskiego i na basen, gdzie brała udział w zawodach sekcji pływackiej. Chętnie ćwiczyła na zajęciach wychowania fizycznego, jeździła na rowerze, rolkach i łyżwach. Przeżyty wypadek przekreślił jej dotychczasową aktywność.

Z uwagi na jej stan zdrowia uniemożliwiający uczęszczanie do szkoły w okresie od 22 marca 2010 r. do 25 czerwca 2010 r. pobierała naukę w ramach z indywidualnego toku nauczania. Cały okres wakacyjny w 2010 r. spędziła w domu z powodu unieruchomienia opatrunkiem gipsowym i silnego strachu przed podróżowaniem samochodem. Noszenie gorsetu ortopedycznego (przez pół roku) wywoływało u niej wstyd przed rówieśnikami. Czula się gorsza, ukrywała usztywnienie pod ubraniami, a podczas zakładania gorsetu reagowała płaczem i zniechęceniem.

Długotrwała rehabilitacja i związane z nią znaczne ograniczenia możliwości ruchu pozbawiły małoletnią możliwości realizacji potrzeb typowych dla jej wieku: zabawy, rekreacji, rozwoju zainteresowań, odniesień koleżeńskich, co wpłynęło na jej percepcję siebie i było źródłem psychicznego cierpienia. Do chwili obecnej obserwuje się u niej zachwianie równowagi emocjonalnej (lęki, niepokoje, stany napięcia) oraz zaburzenie schematów myślowych (jej myślenie koncentruje się na zagrożeniu) ze wskazaniem na potrzebę objęcia jej psychoterapią.

Leczenie ortopedyczne zakończono uzyskując wygojenie uszkodzonych kręgow. Trwałym następstwem obrażeń jest strukturalna deformacja kręgosłupa piersiowego pod postacią zwiększonej kifozy piersiowej. Czynnościowo utrzymują się objawy niewydolności statycznej i wysiłkowej kręgosłupa przy dobrej ruchomości. Ma wyraźnie wystającą prawą łopatkę, zwłaszcza jej dolny kąt i brzeg przyśrodkowy – adynamia mięśniowa. Długotrwały procentowy uszczerbek na

zdrowiu powódki biegły sądowy z zakresu ortopedii i traumatologii ocenił na 10 %. W przyszłości na podłożu opisanych zmian pourazowych u powódki mogą rozwinąć się zmiany wtórne, które mogą wpłynąć na ogólną sprawność kręgosłupa (ruchomość i wydolność wysiłkową).

Stan powódki po wypadku wiązał się koniecznością zapewnienia jej pomocy osób trzecich. W trakcie pobytu w szpitalu przez pięć dni leżała na wyciągu. Po opuszczeniu szpitala przez 4 tygodnie musiała stale leżeć, a potem przez okres 6 miesięcy nosić gorset typu H.. Ze względu na swój stan fizyczny i psychiczny wymagała obecności i opieki rodziców, których wspomagała babcia.

Powódka zgłosiła pozwanemu szkodę w dniu 18 maja 2010 r. Strona pozwana przejęła odpowiedzialność z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC za sprawcę wypadku i przyznała na rzecz powódki kwoty: 8.500 zł - tytułem zadośćuczynienia i 630,00 zł - tytułem kosztów opieki oraz zwrot kosztów dojazdu i kosztów leczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego wniesione przez małoletnią powódkę M. B. powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Kierując się przyjętymi w orzecznictwie i doktrynie kryteriami ustalania wysokości zadośćuczynienia Sąd uznał, iż adekwatną należną powódce, na podstawie art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c., tytułem zadośćuczynienia kwotą jest łącznie 80.000 zł. Kwota ta stanowi wypadkową doznanych przez nią cierpień fizycznych i psychicznych, przy uwzględnieniu długości leczenia, konieczności pobytu w szpitalu, długotrwałego fizycznego unieruchomienia, stopnia bólu fizycznego i psychicznego związanego z charakterem i rodzajem doznanych obrażeń, wyłączenia z normalnego życia szkolnego i towarzyskiego oraz dotychczasowych form aktywności, wieku powódki (8 lat w chwili wypadku), konieczności korzystania przez wiele miesięcy ze zwiększonej pomocy ze strony innych osób, niepewności co do końcowego wyniku leczenia, trwających do chwili obecnej dolegliwości fizycznych, psychicznych i emocjonalnych, trwałości zmian pourazowych oraz aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa.

Uwzględniając wypłaconą już powódce przez pozwanego kwotę 8.500 zł, Sąd na zasadzie art. 445 § 1 k.c. zasądził od niego na rzecz powódki kwotę 71.500 zł (80.000 zł – 8.500 zł) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2013 r., tj. zgodnie z żądaniem powódki - od dnia wniesienia pozwu, do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie żądanie powódki Sąd uznał za wygórowane.

Na zasadzie art. 444 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił co do kwoty 6.885 zł roszczenie powódki odnośnie skapitalizowanej renty uzupełniającej za okres od 14.02.2010 r. do 31.08.2010 r. z odpowiednimi ustawowymi odsetkami.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd miał na uwadze wartość przedmiotu sporu (150.005 zł) oraz ostateczny wynik procesu, który powódka wygrała w 52%.

Koszty postępowania stanowiły: opłata od pozwu - 7.501 zł wynagrodzenie biegłych - 1.340,78 zł i wynagrodzenia każdego z pełnomocników w kwocie po 3.600 zł.

Powódka uiściła część opłaty sądowej od pozwu w kwocie 2.000 zł oraz tytułem zaliczki na opinie biegłych kwotę 500 zł. Pozwany uiścił tytułem zaliczki na opinie biegłych kwotę 500 zł.

W konsekwencji, na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 102 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Przemyślu kwotę 3.920 zł (78.385 zł × 5%) tytułem opłaty sądowej od zasądzonego roszczenia, a pozostałą częścią nieuiszczonej dotychczas przez powódkę opłaty sądowej obciążył Skarb Państwa.

Ponadto, wskazując iż powódka wygrała sprawę w około połowie, a strony tytułem zaliczki na opinie biegłych uiściły już po 500 zł, Sąd na zasadzie art. 100 k.p.c. obciążył po połowie strony pozostałymi kosztami z tytułu wynagrodzenia biegłych, nakazując pobrać od każdej z nich na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Przemyślu kwotę 170,39 zł (1.340,78 zł : 2 = 670,39 zł – 500 zł = 170,39 zł).

Końcowo, uwzględniając wygraną powódki w około 50%, Sąd na zasadzie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Od powyższego wyroku apelację wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo o zadośćuczynienie co do kwoty 70.000 zł (pkt. III) oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu (pkt. IV i V wyroku).

Wskazując na naruszenie art. 445 § 1 k.c. twierdziła, że zasądzone zadośćuczynienie jest nieadekwatne do doznanej przez nią krzywdy, rażąco zaniżone, nie spełnia swojej kompensacyjnej funkcji przez co wniosła o zmianę wyroku w tej części i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu powódka zarzuciła naruszenie art. 100 k.p.c. zdanie drugie w zw. z art. 98 k.p.c. domagając się zmiany wyroku i zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu w pełnej wysokości, w tym kosztów zastępstwa procesowego stosownie do uwzględnionej części powództwa oraz nieobciążanie jej kosztami sądowymi. Podniosła, że powództwo co do zasady zostało uwzględnione, zaś wysokość roszczenia zależała wyłącznie od oceny Sądu, a ponadto powódka jest stroną poszkodowaną, ekonomicznie słabszą, nie jest też w stanie uiścić kosztów procesu.

Ewentualnie powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany natomiast zaskarżył powyższy wyrok w pkt. I – w części zasądzającej od niego na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie przewyższającej 41.500 zł oraz w pkt. IV – nakazującym pobrać od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.090,39 zł tytułem kosztów procesu.

Zarzucając naruszenie art. 445 § 1 k.c. oraz art. 233 § 1 k.p.c. podniósł, iż okoliczności sprawy nie uzasadniały przyznania powódce tak wysokiego zadośćuczynienia, a Sąd z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. nie wyjaśnił dostatecznie jakie okoliczności zadecydowały o takim rozstrzygnięciu.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie przyznanego powódce zadośćuczynienia do kwoty 41.500 zł, a ponadto stosunkowe rozdzielenie kosztów postępowania przed Sędem I instancji, ewentualnie domagał się uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane albo rażąco niskie (wyrok SN z dnia 18.11.2004 r., I CK 219/04, wyrok SN z dnia 7.01.2000r. II CKN 651/98). ). Dla wykazania, że w niniejszej sprawie zasądzone zadośćuczynienie jest rażąco zaniżone lub zawyżone – autorzy apelacji powinni wskazać na takie okoliczności sprawy, które nie mogły być uwzględnione przez Sąd Okręgowy przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, a zostały przez ten Sąd uwzględnione lub takie okoliczności, które powinny być przez ten Sąd uwzględnione, jako mające wpływ na ocenę w przedmiocie wysokości zadośćuczynienia, a zostały pominięte. Żadna z apelacji takich zarzutów zaskarżonemu wyrokowi nie stawia, wszystkie bowiem wskazane w nich aspekty, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zostały przez Sąd Okręgowy wzięte pod uwagę.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe ustalenia i dokonał wszechstronnej oceny skutków, jakie wynikły u powódki w następstwie przedmiotowego wypadku. Z uzasadnienia wyroku wynika, że Sąd rozważył wszystkie wskazane w utrwalonym orzecznictwie i doktrynie kryteria właściwe dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, a dokonana w tym zakresie ocena nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Co za tym idzie Sąd

Apelacyjny nie znalazł uzasadnionych podstaw do korygowania zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia, która jest współmierna do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy i przedstawia odczuwalną dla niej wartość ekonomiczną, spełniając swoją kompensacyjną funkcję, a przy tym mieści się w rozsądnych granicach.

Odnosnie zawartego w pkt. IV i V wyroku rozstrzygnięcia o kosztach procesu w pierwszej kolejności należy wskazać na ugruntowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego zapatrywanie, iż w razie częściowego uwzględnienia żądania, sąd może nałożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu według swej oceny w rozumieniu art. 100 k.p.c. zawsze wtedy, gdy przepisy prawa cywilnego nie zawierają ścisłego kryterium do określenia wysokości żądania (por. postanowienie SN z dnia 10 marca 1972r. II CZ 6/72, LEX nr 7072). Tak właśnie jest w przypadku zadośćuczynienia, gdzie przepis operuje bardzo nieostrym określeniem „suma odpowiednia”. Dochodzącemu zapłaty zadośćuczynienia może być trudno określić w pozwie wysokość owej sumy bez narażenia się na zarzut jej zawyżenia. Jeżeli zatem zachodzą przesłanki przewidziane w zdaniu drugim art. 100 k.p.c., to sąd wkładając na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu, zasądza od niej na rzecz jej przeciwnika tylko należne koszty procesu, nie zasądza natomiast od przeciwnika tych kosztów, które przy stosunkowym rozdzielaniu należałyby się drugiej stronie. W takim przypadku, zatem skarżący zwraca powodowi należne mu w sprawie koszty procesu od uwzględnionej części powództwa, nie może natomiast żądać od powoda kosztów procesu od części oddalonej (por. wyrok SN z dnia 23 października 1969r. I CR 186/69, LEX nr 6593). Tylko żądanie zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej w stosunku do kwot przyznanych (a tak nie było w rozpoznawanej sprawie), jako przekraczające przysługujące sądowi granice oceny stosownego zadośćuczynienia (art. 445 § 1 k.c.), wyłącza przewidzianą w art. 100 zd. drugie k.p.c. możliwość włożenia na pozwanego obowiązku zwrotu wszystkich z tym związanych kosztów (zob. wyrok SN z dnia 4 października 1972 r., II PR 223/72, Lex nr 7144).

Uwzględniając powyższe reguły należało zmienić zaskarżony wyrok w pkt. V i zasądzić na rzecz powódki od pozwanego koszty zastępstwa procesowego liczone od uwzględnionej części powództwa (3.600 zł – § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – j.t. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł).

Sąd Apelacyjny nie znalazł natomiast podstaw do uwzględnienia żądania powódki w części dotyczącej nieobciążania jej kosztami sądowymi. Sytuacja finansowa i życiowa powódki była przedmiotem analizy pod kątem możliwości ponoszenia przez nią kosztów sądowych przez Sąd Okręgowy, który prawomocnie zwolnił ją w części od opłaty sądowej od pozwu, nie znajdując jednocześnie podstaw do zwolnienia jej od dalszych kosztów sądowych (k.32). Od tego rozstrzygnięcia powódka się nie odwoływała. Nic też nie wskazuje, aby jej sytuacja od tamtego czasu uległa zmianie.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uwzględniając częściowo apelację powódki zmienił zaskarżony wyrok w pkt. V, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., a w pozostałym zakresie apelację powódki i w całości apelację pozwanego oddalił jako bezzasadne, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze, że obie strony uległy w swoich zasadniczych żądaniach.